

W naszej budzie

gazetka szkolna

wrzesień-grudzień 2022

Zespół Szkół w Donaborowie

rok XXVI nr 9 (179)

rok szk. 2022/2023

Donaborów 91

63-604 Baranów

numer bezpłatny
Zespół Redakcyjny

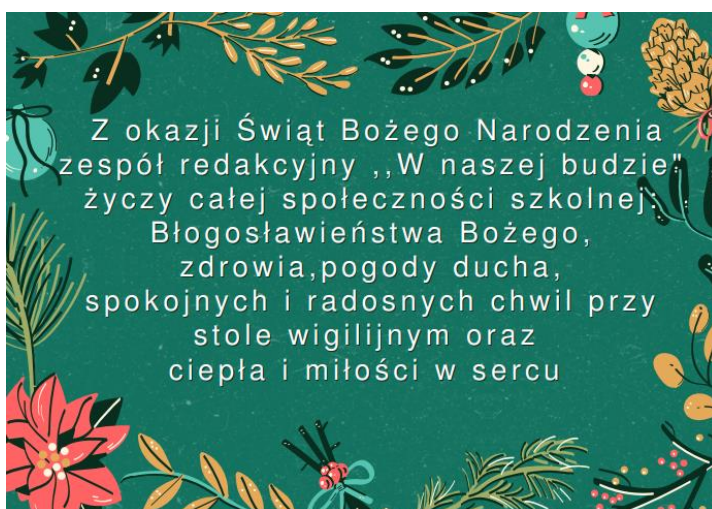
Ani się obejrzeliśmy, a już wskoczyliśmy w grudzień i aż wstyd się przyznać, ale dopiero teraz oddajemy pierwszy numer w roku szk. 2022/23 w Wasze ręce. Czas biegnie jak szalony!

Co słyszać w szkole? Mamy kilka nowości- furorę robi na przykład automat z żywnością, do którego na początku ustawiały się dłuuuugie kolejki. Do Naszej Szkoły i Przedszkola dołączyli też nowi nauczyciele, a szeregi uczniowskie powiększyły się o kolejnych uczniów z Ukrainy. Powróciły cotygodniowe apele robocze, mundurki (nie wszyscy się z nich cieszą), szkolne dyskoteki i uroczyste akademie, co jest miłą odmianą po wielu miesiącach obostrzeń pandemicznych. Samorząd Uczniowski zaprasza nas do wielu konkursów i wyzwań. Stoimy też przed ostatecznym wyborem patrona szkoły. Uczniowie



klasy ósmej przystąpili już do egzaminów próbnych.

Dzieje się! Wreszcie się dzieje! I to także w sporcie – nasze szkolne reprezentacje mają ostatnimi czasy dobrą passę. O tym wszystkim przeczytacie na kolejnych stronach „W Naszej Budzie”.



W tym numerze

- Szkoła na przestrzeni lat s. 2
- Dzień Chłopaka s. 3
- Święto Niepodległości s. 3
- Rysunkowa mitologia s. 5-6
- Wywiad z belfrem s. 6
- Powieść w odcinkach s. 8-9
- Polecanki filmowe s. 9
- Przegląd wydarzeń s. 10
- Rozrywka s. 11
- Sport s. 12

Szkoła na przestrzeni lat

Czy wiesz, ile nasza Szkoła ma lat? Ilu uczniów wyszło już przez jej drzwi ku dorosłości? I kto w niej ma najdłuższy staż pracy?

Szkoła Podstawowa w Donaborowie istnieje już wiele, wiele lat. Budynek, który dobrze znamy został oddany do użytkowania w roku 1960, więc mury Naszej Szkoły mają już ponad 60 lat, a dokładnie 62 lata. Historia szkoły w Donaborowie sięga jednak o wiele dalej, ponieważ Szkoła Podstawowa w Donaborowie istniała już przed 1664 rokiem, jest więc jedną z najstarszych w powiecie kępińskim. Oczywiście nie w takim kształcie, jak znamy ją dzisiaj, ale na pewno jej historia sięga kilkaset lat wstecz.

Byliśmy ciekawi, ilu uczniów uczyło się tutaj na przestrzeni lat i poprosiliśmy Pana Dyrektora o informacje na ten temat. Tyle udało się nam i Panu Dyrektorowi ustalić.

W latach 90. do Szkoły Podstawowej w Donaborowie chodziło między 132 (1999r.) a 162 (1995) uczniów.

W 2000 r. dzięki reformie szkolnictwa dotychczas 8-klasowe szkoły podstawowe zamieniono na 6-klasowe. W związku z tym wiadomo, że liczba uczniów znacząco spadła. Rok szkolny 2000/2001 rozpoczynano z 99 uczniów. Do roku 2006 liczba uczniów i uczennic „kręciła się” w okolicach setki. Od 2007 co roku było ich jednak mniej – aż w 2013 liczba dzieci osiągnęła najniższą wartość, tylko 74.

Natomiast od tego czasu ciągle nas przybywa ☺. Przyczynił się na pewno do tego powrót 8-klasowego systemu szkolnego, choć od roku 2016 brakuje nam jednego rocznika, obecnie nie mamy w swoich szeregach klasy siódmej, w przyszłym nie będzie klasy ósmej. Za dwa lata jednak wszystko wskazuje na to, że będzie pełna obsada klas 1-8. W tym roku szkolnym do szkoły uczęszcza 114 uczniów (razem z uczniami przybyłymi z Ukrainy, którzy doszli do nas w trakcie trwania roku).

Jak pewnie wszyscy wiecie, dyrektorem, który najdłużej sprawuje swój urząd (aż 33 lata!), jest pracujący do dzisiaj pan Alojzy Piasecki. Stare zdjęcie po lewej przedstawia dziadka (wtedy ucznia) naszej koleżanki Gabrysi Nowak.



Gabrysia Nowak i Hania Hendrys z kl. 5

DZIEŃ CHŁOPAKA

NA WESOŁO

W tym roku obchody Dnia Chłopaka wyróżniały się bardzo od tych z poprzednich lat – po raz pierwszy od pandemii obchodziliśmy go wspólnie z uczniami całej szkoły.

Tego roku uczniowie nie obchodzili tego święta tylko w swoich klasach, ale spotkaliśmy się wszyscy razem na sali sportowej (oprócz kl. 6, która wyjechała na wycieczkę do Kępna). Samorząd Uczniowski w tym roku nas bardzo zaskoczył, ponieważ przygotował wiele śmiesznych i zabawnych konkurencji dla chłopaków.

Z każdej klasy wyznaczono chłopców, którzy brali udział m.in. zaplataniu warkoczy, malowaniu paznokci, parowaniu skarpetek, w zgadywankach przedmiotów i słów, które w większości używają kobiety. Wszyscy byli bardzo rozbawieni i cały czas uśmiechnięci.

Do ścisłego finału weszli przedstawiciele klas 2, 5, 8. Ostatecznie zwyciężyła klasa 8.

Miłym akcentem tego dnia było to, że gdy uczniowie mieli na sobie krawat lub muszkę w tym dniu, byli zwolnieni z odpowiedzi na lekcji. Wszystkim bardzo podobał się ten dzień – nawet dziewczynom!

Gabriela Nowak i Milena Wróbel z kl. 5

Obchody Dnia Chłopaka w klasie szóstej

30 września, czyli w Dzień Chłopaka, my - uczniowie klasy szóstej, wybraliśmy się na wycieczkę do Kępna.

Rano przyjechaliśmy busami gminnymi do Kępińskiego Ośrodka Kultury na seans filmowy. Obejrzeliśmy z zaciekawieniem ekranizację „Łowcy

Przygód, czyli stąd do Oblivio”, która opowiadała historię dwójki przyjaciół, którzy spotkali człowieka z innego wymiaru. Film bardzo nam się podobał. Zjedliśmy też popcorn.

Potem poszliśmy do siedziby Radia SUD i tam dowiedzieliśmy się jak pracuje radio, jak wygląda studio i sprzęt radiowy, nawet nagraliśmy swoją audycję, w której pozdrawialiśmy was- uczniów, nauczycieli, pana dyrektora i złożyliśmy życzenia chłopakom. Nasze nagranie powinno być wyemitowane w radiu wieczorem, ale niestety go nie usłyszeliśmy. Albo zostało puszczone o innej niż umówiona godzinie.

Wróciliśmy do szkoły i opowiadaliśmy wszystkim jak było. Wyjazd nam się bardzo podobał, była to fajna, inna wersja świętowania Dnia Chłopaka, na pewno chcielibyśmy to powtórzyć – nasza pani obiecała, że na Dzień Kobiet to powtórzymy.

Milena Kądziela kl.6

Święto Niepodległości

10 listopada odbyła się uroczysta akademia z okazji Święta Niepodległości, którą zaprezentowali uczniowie klasy VI pod kierunkiem p. Marty Gruchockiej, a oprawą muzyczną zajęła się p. Agnieszka Skąpska-Hełka wraz z kilkoma dziewczynkami z kl.4 .

Wszyscy uczniowie szkoły byli w tym dniu ubrani na

galowo, wielu miało też przypięte patriotyczne, biało-czerwone kotyliony. Po raz pierwszy w uroczystości wziął udział poczet flagowy, w którego skład wchodził: Błażej Gruszka, Wiktoria Goj, Karolina Żurawka.



To wszystko złożyło się na to, że wszyscy widzowie oglądali inscenizację szóstoklasistów z niespotykanym wręcz skupieniem i ciszą.

Cała akademia była filmowana i fotografowana przez dziewczyny z kl. 5 z kółka medialnego za pomocą sprzętu pozyskanego dzięki programowi Laboratorium Przyszłości. Efekty mogliście zobaczyć na szkolnym Facebooku.

Julita Hendrys
Maksymilian Moś





RYSUNKOWA MITOLOGIA GRECKA

W połowie października klasa 5 zaczęła omawiać na lekcji języka polskiego mitologię grecką – wybrane mity.

Z tego powodu na tablicy w sali numer 4 został zawieszony plakat z mitologii, który zainspirował Hanię



Hendrys i Alicję Skibę do przeniesienia na tablicę za pomocą pisaków całego poznanego panteonu bogów i herosów greckich. Można było tam podziwiać między innymi górę Olimp, króla wszystkich bogów, którym był Zeus, Prometeusza wciągającego na górę ogromny głaz, labirynt, a w nim uwięzionego Minotaura, tarczę i włócznię Ateny, krainę umarłych Hades, gdzie trafiały

duże po śmierci i wiele innych postaci, zjawisk i rzeczy.

Rysunek, który powstał na tablicy był na tyle przydatny i ładny, że został z nami na ponad tydzień – aż było żal go zmasać. Proza życia jednak zwyciężyła, ponieważ tablica była potrzebna do innych rzeczy, lecz zostały na szczęście zdjęcia, które prezentujemy w tym artykule.

Milena Wróbel, Hania Hendrys,
Gabriela Nowak z kl. 5





Ministerstwo
Edukacji i Nauki



Poznaj
Polskę

Dzięki Programowi Poznaj Polskę udało się nam pojechać na dwie wycieczki dofinansowane przez państwo. Pierwsza z nich była dla uczniów kl. 4-8 (Biskupin-Toruń- Bydgoszcz), druga dla uczniów kl. 1-3 (Wrocław).

Jak to dobrze zwiedzać świat i zbierać kolejne wspomnienia!

Pięćdziesięcioro uczniów klas 4-8 wraz z opiekunkami p. Martą, p. Lidką, p. Ksenią i p. Ulą miało przyjemność uczestniczyć w dofinansowanej z programu MEiN "Poznaj Polskę" trzydniowej wycieczce do Biskupina, Torunia i Bydgoszczy w dn. 10-12 października.

Pierwszy dzień spędziliśmy w Skansenie Archeologicznym w Biskupinie, osadzie powstałej w okresie kultury łużyckiej. Po południu dotarliśmy do Torunia, gdzie w Żywym Muzeum Piernika wzięliśmy udział w warsztatach piernikarskich i każdy mógł samodzielnie wykonać swojego piernika przy wtórze opowieści sprzed lat cudownych mistrzów piernikarstwa!

Dzień drugi upłynął pod znakiem toruńskiego Planetarium - poleciliśmy w godzinną kosmiczną podróż, która zrobiła na nas ogromne wrażenie. Następnie dłuugo spacerowaliśmy po Starym i Nowym Mieście z przewodnikiem, który to przybliżył nam najpiękniejsze zakamarki Torunia i oczywiście postać samego Mikołaja Kopernika, a nawet pokazał nam jego dom i ogromny pomnik. Ostatniego dnia naszej podróży przenieśliśmy się do Bydgoszczy, gdzie mogliśmy podziwiać bydgoski rynek i

jego okolicę, ale nasze serca skradło przede wszystkim Muzeum Historii Mydła i Brudu. Nie tylko dowiedzieliśmy się wielu zaskakujących rzeczy o tym, jak dawniej dbano (lub nie) o higienę, ale też stworzyliśmy własne mydełka na pamiątkę pobytu.

Dzięki sondzie uczniowskiej, którą przeprowadziliśmy po powrocie możemy podsumować, że:

-największym hitem okazało się bydgoskie Muzeum Mydła i Historii Brudu (wycieczkowicze uznali, że było to pierwsze muzeum, które w ogóle nie nudziło!)

- najlepszy czas na wycieczce to ten spędzony w pokojach hotelowych (zwiedzanie zwiedzaniem, ale trzeba zacieśniać relacje koleżeńskie i beztrudno spędzać wolne od rodziców chwile).

Natomiast 9 listopada 2022 czterdzieścioro uczniów klas 1-3 uczestniczyło w wycieczce do Wrocławia do Kolejkowa i Hydropolis. Młodzi opowiadali, że największe wrażenie zrobiły na nich miniatury w Kolejkowie. Ich wycieczka trwała tylko jeden dzień, ale także wrócili megazadowoleni.

Liczmy na więcej wycieczek!

Zespół redakcyjny z opiekunem

Umysł matematyczny

W cyklu „wywiad z belfrem” spotykamy się z Panią Beatą Markiewicz, która uczy matematyki już drugi rok klasy 4-6. Co w wolnej chwili robi zapracowany matematyk i czy wszędzie widzi cyferki? Zajrzyjcie do wywiadu.

Jak to się stało, że wybrała Pani zawód nauczycielki matematyki?

Wybrałam ten zawód, ponieważ lubię nauki ścisłe oraz pracę z młodzieżą.

Od kiedy Pani interesuje się matematyką?

Od kiedy zaczęłam uczyć się jej w szkole podstawowej.

Czy lubi Pani swoją pracę?

Bardzo lubię pracę nauczyciela.

Jak zaczęła się Pani przygoda z nauczaniem?

Otrzymałam propozycję pracy w gimnazjum jako nauczyciel chemii.

W ilu szkołach Pani pracowała, licząc naszą?

SP w Donaborowie jest czwartą szkołą, w której uczę.

W ilu szkołach Pani pracuje teraz?

Pracuję w trzech szkołach.

Gdyby nie została Pani nauczycielką matematyki, to kim by Pani była?

Chemikiem, fotografem, ogrodnikiem ...

W jakiej miejscowości Pani studiowała i na jakiej uczelni?

Politechnika Wrocławska oraz Uniwersytet Wrocławski.

Jakie ma Pani inne zainteresowania oprócz matematyki?

Chemia, fizyka kwantowa, psychologia, fotografia ...

Czy utkwilo Pani w pamięci jakieś śmieszne i zabawne zdarzenie podczas lekcji?

Podczas lekcji nie, ale na wycieczce szkolnej dorosła alpaka opluła przewodnika 😊

Co najchętniej robi Pani w wolnym czasie?

Czytam, słucham muzyki, spotykam się ze znajomymi.

Jaki kraj lub miejsce chciałaby Pani odwiedzić? Marzy Pani o zagranicznej podróży?

Chciałabym odwiedzić Malte.

Czy lubi Pani słuchać muzyki? Ma Pani ulubiony zespół, wykonawcę?

Tak - Dawid Podsiadło, Grzegorz Hyży, Kaśka Sochacka, Michael Patrick Kelly.

Lubi Pani oglądać lub uprawiać sport? Ma Pani ulubioną dyscyplinę?

Lubię oglądać skoki narciarskie, jazdę figurową na lodzie.

Jaka jest Pani ulubiona potrawa?

Kuchnia Grecka: dolmades i sałatki greckie.

Lubi Pani gotować?

Lubię pomagać w gotowaniu.

Wywiad przeprowadziły
Milena Wróbel z kl. 5

„Słodka mała, dzielna kotka” **rozdział 7 (ostatni)**

-Gdzie ona jest?! - krzyknęła Basia zląknięta.

-Nie wiem - oznajmiła krótko mama. – Może gdzieś się schowała?

Tymczasem kotka Ania kręciła się w kółko.

-Słodka! Słodka, gdzie jesteś?- pokrzykiwała Basia i rozglądała się. –A co jeśli, jeśli...

-Jeśli co, Basiu?

-Jeśli uciekła...?

-Powiem szczerze, że to może być prawda, ale w ogóle nie sprawdziliśmy zakamarków tej opuszczonej ulicy!- dodała nadziei mama.

-No może... Ale...

-Nie możesz tak negatywnie do tego podchodzić. Słodka się znajdzie. To mądry kot. Może sama przyjdzie...

-Może nie znaczy na pewno- upierała się Basia.

-Wiem, ale jestem przekonana, że daleko nie zaszła...

-Skąd pewność, mamo? Przecież może być w teraz w odległym mieście, w starym zawalającym się budynku, na wysokim drzewie, na bezludnej wsi... Mamo, ona może być wszędzie!

Basia uważała, że nic się w tej chwili nie da zrobić. Mama przy tych słowach już szukała kotki. Tego małego, słodkiego kociaka, który właśnie zaginął.

-Może też tam być, ale może być też właśnie niedaleko.

-Skąd wiesz?

-Przestań, Basiu, negatywnie myśleć i lepiej szukaj jej.

-Usłyszałybyśmy ją, gdyby tu była!

-Basiu... pamiętam jak zagubiła się Ania. Tak, to kotka Ani, mama zaginionej Słodki. Szukałam jej przez dwa dni i rozumiem jak się teraz czujesz.- opowiadała mama.

-Co było dalej?- spytała podekscytowana tą wiadomością Basia.

-Było mi bardzo przykro i też mówiłam tak jak ty. Ale nie poddałam się i powiedziałam sobie, że gdzieś musi być. Pewnego razu byłam w parku, miałam urodziny i pojechałam tam z koleżankami z dawnej klasy szkoły średniej. Opowiedziałam im o wszystkim i pomogły mi szukać, jednak ja bez nadziei postanowiłam zostać na ławce, na której siedziałyśmy. Tak więc siedziałam, a one szukały. Jednak to, że siedziałam pomogło mi. Usłyszałam, jakby coś szybkiego przeskoczyło mi pod nogami. Niczego jednak nie było. Podniosłam głowę spod ławki i siedziałam jakby nigdy nic. Znow coś się stało. Coś pociągnęło mnie za włosy. Odwróciłam się i nic tam nie było. Pomyślałam sobie: Coś tu się dzieje... I tak działo się, ale to było coś pięknego. Chwilę później na kolana wskoczyła Ania. Krzyknęłam z radości i przytuliłam ją. Żałowałam, że się poddałam w poszukiwaniach. Przecież nadzieję trzeba mieć w każdej trudnej sytuacji. Tak też sobie to tłumaczyłam.

-Mamo, jaka piękna historia!- powiedziała głaszcząc Anię Basia. –Hmmm...

-Co cię tak zaniepokoiło, Basiu?

-Znalazłaś Anię w parku... Tak?- dopytała Baśka.

-Tak, tym w naszym mieście- odpowiedziała mama.

-Czy tam może być... No... Słodka? –Basia zaczęła myśleć pozytywnie.

-Możliwe... Ale teraz nie możemy jechać. Za pół godziny masz lekcję tańca.

-Zapomnijmy o tym! Przecież sama mi mówiłaś o tym, że trzeba mieć nadzieję!

-Jeśli na pewno nie chcesz iść na lekcję, tylko kontynuować poszukiwania, to zgoda. Pod warunkiem, że dokończysz dziś lekturę, dobrze?

-Dobrze!

CHWILĘ POTEM...

-Jesteśmy, mamó, chodź już!

-Spiesz się jak nigdy!

-Tak, mamó, jeśli by tu była, to teraz może gdzieś sobie pójść! Nie marnuj szansy!

I tak, przeszukały cały park wzdłuż i wszerz. Nad nimi i na ich wysokości, nawet pod nimi! Spojrzały w każdy zakamarek i co? No niestety nic. Słodkiej nie było nigdzie w parku.

-To niemożliwe!- usiadła ze zmęczenia Basia na ławce, na której kiedyś usiadła mama.

-Szukałyśmy jej tutaj 30 minut. Nie ma szans, że gdzieś tu będzie.- mama siadła koło dziewczynki, której zaczęły napływać łzy do oczu. -Jedziemy do domu, wsiadaj do auta.

*W CZASIE, GDY ODPALAŁY AUTO,
STAŁ SIĘ CUD...*

Basia patrzyła w okno żegnając park. Mama przekręciła kluczyki i uruchomiła się ich tylna kamera samochodowa.

Nagle na wyświetlaczu kamery mama zauważyła malutki ogonek. Potem już całą okazałość tego zwierzęcia, ale siedziało cicho.

-Basiu... Park to było dobre miejsce.

-Jak?- zaczęła gorzko płakać dziewczynka. - Przecież jej tu nie ma!

-Jesteś tego pewna? - w tym momencie mama wskazała na wyświetlacz, który pokazywał widok z kamery. Małe stworzenie właśnie lizało tą kamerkę i było widać malutki nosek kota... Ale jakiego kota? Poszukiwanej Słodkiej...

-Słodka!- pisnęła Basia. Wskoczyła ostro ze samochodu, trzaskając drzwiami. To była ona. Kot sam wskoczył jej na rękę, a dziewczynka przytuliła go z całej siły, jednak starała się go nie udusić.

-A jednak jesteś! - kot otarł główkę o jej szyję. - Nie widziałyśmy się przez jeden

dzień, a wyglądasz na większą, poważniejszą i mądrzejszą! Nawet nie wiesz jakiego napędziłaś mi stracha!

W tym momencie ze samochodu wyszła mama.

-Nadzieja jednak była potrzebna. Pewnie była w parku, szła za nami aż do auta i zaciekała ją kamera. Co byśmy zrobiły bez tej kamery, co?

A Basia nic nie odpowiedziała, tylko ścisnęła kotkę mocniej.

-Mamo...

-Możliwe, że wiem o co ci chodzi... I wydaje mi się, że... powinnam się zgodzić. Rodzina kotów nie może mieszkać na opuszczonej ulicy koło śmietników i kartonów. Szczególnie, że my te koty znamy. Tak więc przygarniemy do domu Słodką, Anię i rodzeństwo.

-Mamo, jesteś wielka! To było spełnienie moich marzeń!

I tak też się stało. Koty zamieszkały w domu Basi. Miały nawet własny kącik. Każdy był szczęśliwy, ale chyba najbardziej była Basia i Słodka, która w domu Basi czuła się, po prostu..., jak w domu- ciepło miło i przyjemnie. To był piękny dzień.

TRZY LATA PÓZNIJ:

-Mamo, pamiętasz ten dzień, w którym przygarnęłyśmy Słodką z rodziną?- spytała Basia. Była już o wiele starsza. Wyciągnęła z szafki właśnie album ze zdjęciami kotów.

-Oczywiście, że tak. Nawet nie wiedziałam, że tak dobrze się nimi zajmiesz!

Skromna Basia tylko się uśmiechnęła i popatrzyła na dużo większą kotkę. Stała wyprostowana przy misce Klary (jednej kotki z rodzeństwa). Przybiegła Klara i zasyczała na Słodką, która odskoczyła na kolana Basi. Miła dziewczyna pogłaskała ją tak, jak kotka lubiła.

-To był dopiero dzień...- szepnęła Basia. Nagle kicia siedząca na jej kolanach

położyła łapki na nos Basi i stała sobie tak. - Teraz nie wyobrażam sobie życia bez ciebie. Jesteś moją Słodką- małą, dzielną kotką.

KONIEC

Milena Wróbel z kl. 5

POLECAJKI FILMOWE

Filmy, które gorąco polecamy do obejrzenia w długie, jesienne i zimowe wieczory, kiedy macie już wolne od szkoły i możecie się zrelaksować 😊

1. „Wicher”



Film opowiadający o 14 – letniej Mice. Kiedy Mika nie zdaje do następnej klasy rodzice wysyłają córkę do babci, by pomogła jej w pracach w stajni. Mika niechętnie podchodzi do nowego otoczenia i swoich obowiązków. Pewnego dnia, uwagę jej przykuwa koń o imieniu Wicher, który uważany za agresywnego nie pozwala nikomu zbliżyć się do siebie. Mika postanawia spróbować swojego szczęścia, zakrada się nocą do boksu w stajni i kładzie się obok Wichra. Ku zdziwieniu wszystkich Wicher nic Mice nie zrobił. Wtedy właśnie zaczęła się ich przyjaźń. Kiedy Mika dowiedziała się, że babcia chce oddać konia do zabicia potajemnie ćwiczyła jazdę konną z nadzieją, że jeśli wystartuje w zawodach i pokaże, że koń jest niegroźny babcia zmieni zdanie. Niestety tak się nie stało i koń został oddany. Kiedy wracała z rodzicami do domu, zauważyła, że przyczepka z koniem wywróciła się i koń uciekł..

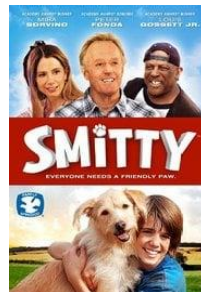
2. „Gang szklanych kulek”

Film opowiada o Zipie i Zapie, którzy liczą na dobrą zabawę w wakacje, ale zostają przyłapani na kradzieży pytań do egzaminu i są zmuszeni iść do letniego zakładu reedukacyjnego. Na miejscu okazuje się, że wszystkie formy zabawy są kategorycznie zabronione. Zip i Zap szybko zyskują nowych przyjaciół, z którymi zakładają „Gang szklanych kulek”, który w nocy płatał psikusy w całej szkole – udowadniając, że na zabawę zawsze jest miejsce. Pewnego razu chłopcy odkryli coś niezwykłego...



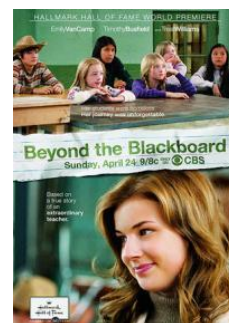
3. „Mój przyjaciel Smitty”

Film opowiada o 13-letnim chłopcu Benie sprawiającym duże problemy wychowawcze. Po tym jak Ben trafił na wokandę sądową mama wysłała go na farmę do dziadka, którego praktycznie nie znał. Dziadek dał chłopcu psa ze schroniska, którego Ben początkowo nie chciał i bardzo źle traktował. Po pewnym czasie jednak pokochał psa. Wkrótce Ben nawiązuje znajomość z panem Smithem. Po raz pierwszy w życiu, chłopak doświadcza prawdziwej przyjaźni, jednocześnie uczy się odpowiedzialności za swoje czyny.



4. „Szkoła bez nazwy”

Film oparty na faktach, który opowiada o młodej nauczycielce, która zaczęła uczyć bezdomne dzieci w prowizorycznie przygotowanej klasie w schronisku. Zanim jednak będzie mogła zostać prawdziwym nauczycielem dla tych dzieci, musi poradzić sobie



zarówno z różnymi przeszkodami osobistymi, jak również stawić czoło brakowi książek i materiałów. Szkoła ta nazywała się dosłownie „Szkołą bez nazwy”.

5. „Pies na wadze diamentów”

Film opowiada o trzech złodziejach diamentów, którzy myśleli, że znaleźli doskonałą kryjówkę na diamenty ukrywając je w psie. Gdy pewien chłopiec o imieniu Owen zauważył złe traktowanie psa od razu wiedział, że coś jest nie tak. Owen postanowił uciec z psem do swojej twierdzy w lesie. Chłopiec zakochuje się w psie i odkrywa ich sekret. W tym momencie akcja zaczyna przypominać film „Kevin sam w domu” Owen bierze się do działania i toczy walkę ze złodziejami.



Filmy poleca
Zuzanna Dyla z kl. 6

Przegląd wydarzeń

- ❖ W naszej szkole od października odbywają się comiesięczne przeglądy talentów. Do tej pory odbyły się trzy: przegląd muzyczny, plastyczny i rękodzieła. Do tej pory ujawniło się sporo talentów. Zachęcamy do brania udziału.



- ❖ Pani Marta Gruchocka zorganizowała konkurs na grzbiet książki. Chętni zrobili wymagane dwie prace (grzbiet lektury i swojej ulubionej książki). Większość dzieł została powieszona obok drzwi szkolnej biblioteki i w ten sposób na ścianie stworzył się

biblioteczny regał (który można oglądać na przerwach). Najlepsze prace zostały dodatkowo nagrodzone oczywiście dyplomami i książkami.

- ❖ Szkoła dostała dofinansowanie na zakup nowych książek, więc sukcesywnie przybywa ich na bibliotecznych półkach. Biblioteka przeszła przy okazji małą metamorfozę- wstawiono nowe regały, co optycznie „poszerzyło bibliotekę”.
- ❖ W listopadzie obchodziliśmy Dzień Postaci z Bajek. W tym dniu mogliśmy przebrać się za dowolną postać z bajki, a w nagrodę przebrany otrzymywał jabłko o magicznych, witaminowych właściwościach.



- ❖ Także w listopadzie uczniowie kl. 2 wzięli udział w spotkaniu z ilustratorką książek dla dzieci p. Magdaleną Kozieł-Nowak w Bibliotece



Publicznej w Mroczeniu. Drugoklasiści pod okiem profesjonalistki wykonali swoje ilustracje do książki pt. *Smopsy*.

- ❖ Po ponad dwóch latach przerwy w imprezach odbyła się w końcu szkolna dyskoteka andrzejkowa dla kl. 5-8! Było tanecznie, śmiesznie, zabawnie i

zdecydowanie za krótko! Chcemy jeszcze 😊

- ❖ W grudniu Samorząd Uczniowski zaprosił uczniów do konkursu na Świąteczne Drzwi. Uczniowie każdej klasy ozdobili więc wejścia do swoich sal najpiękniej jak potrafili. Ogłoszenie wyników już w środę 14 grudnia.

DOWCIPY

Mama do Jasia:

- Kiedy wreszcie poprawisz te dwie jedynki z matematyki?
- To nie takie proste, nauczycielka nie wypuszcza dziennika z rąk!

- Mamo, dziś na lekcji nauczyciel pochwalił mnie!
- To bardzo ładnie, a co powiedział?
- Że wszyscy jesteśmy idiotami, a ja - największym!

- Jasiu, wymień proszę cztery żywioły - prosi nauczyciel.
- Ogień, powietrze, ziemia i...
- No, a czym myjesz ręce? - podpowiada nauczyciel.
- Aha, mydło!

Na lekcji biologii pani pyta Jasia:

- Jaki pożytek mamy z gęsi?
- Smalec.
- I co jeszcze?
- Smalec.
- Jasiu, na czym śpisz w domu?

- ❖ Na bieżąco angażujemy się w różne akcje charytatywne: zbiórkę plastikowych nakrętek dla Jasia Cieślińskiego, sprzedaż odbłasków dla Sary Rachlak, zbiórkę świąteczną dla Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka oraz zbiórkę artykułów spożywczych i chemicznych na Szlachetną Paczkę. Warto pomagać!

SZKOLNE

- Na łóżku.
- A co masz pod głową?
- Poduszkę.
- A co jest w poduszce?
- Dziura.
- A co wyłazi z dziury?
- Pierze.
- No właśnie. To powiedz Jasiu, co mamy z gęsi...?
- Smalec.



Źródło: <https://sites.google.com/site/hihahadowciapy/dowcipy-o-szkole>

SKŁAD SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO 2022/2023

Przewodnicząca szkoły:

Marta Kądziela z kl. 8

Zastępca przewodniczącej:

Julita Hendrys z kl.6

Skarbnik szkoły: **Bartosz Mendel** z kl. 6

Opiekun samorządu: **p. Anna
Margielska**



W końcówce października w Naszej Szkole odbyły się Mistrzostwa Powiatowe w Badmintonie. Jako, że w Naszej Szkole mamy wybitnych zawodników, to inni chyba się nas wystraszyli i na zawody przyjechała tylko jedna drużyna – zawodnicy z SP Baranów.

W rywalizacji dziewcząt młodszych dwie najlepsze drużyny wywalczyły awans do finału rejonowego, który odbył się również w Donaborowie. SP Baranów zajął pierwsze miejsce, a nasze reprezentantki zajęły II miejsce (Nikola Kokot, Julia Małolepsza) i III (Nikola Lubojańska, Alicja Kokot, Milena Wróbel)

Wśród młodszych chłopców najlepiej radził sobie donaborowski team: zajęli I

miejsce (Marcel Kmiecinski, Fabian Wylęga). Kilka tygodni później te same zawody, na wyższym szczeblu (rejon) wygrali nasi chłopcy (Fabian Wylęga, Marcel Kmiecinski), a dziewczęta w swojej grupie zajęły 2 miejsce (Julia Małolepsza, Nikola Kokot i Milena Wróbel).

W połowie listopada ogromny sukces także w badmintonie osiągnęli Nikola Lubojańska z kl. 4 i Szymon Mendel z kl. 4. Obydwoje walczyli w kategorii **U-11 Wielkopolskiej Ligi Młodych Talentów**, Nikola wygrała finałowy turniej Wielkopolskiej Ligi Młodych Talentów i zdobyła tytuł mistrza 2022, a Szymon zajął 3 miejsce na podium.

Nasze ósmoklasistki Wiktoria, Karolina i Marta reprezentowały Naszą Szkołę i powiat w Rejonowych Mistrzostwach Młodzieży Szkolnej w Badmintonie Drużynowego. Zwycięsko wyszły z grupy ogrywając Krotoszyn i Rojów. W półfinale wygrały z Pleszewem i w finale trafiły kolejny raz na Rojów. Tym razem przegrany dubel zdecydował o końcowej klasyfikacji na 2 miejscu.

W Mistrzostwach Rejonu Kaliskiego w Raszkowie Nikola i Julia z klasy 6 reprezentowały nasz powiat w tenisa stołowego. Utrzymały się w grze prawie do samego końca, zdobywając 3 miejsce.

Gabriela Nowak i Milena Wróbel kl. 5

W naszej budzie

gazetka szkolna

wrzesień-grudzień 2022

Zespół Szkół w Donaborowie

rok XXVI nr 9 (179)

rok szk. 2022/2023

Donaborów 91
63-604 Baranów